



„Biedny Walc”

Seweryn Krajewski, Jacek Cygan

*To była jedna z tras
tak z miast do miast
w hotelu jakiś bal i późna noc,
po białym tangu walc,
aż parkiet zbladł,
niezdarnie kilka par
łapało takt.*

Ref.

*Biedny walc, biedny walc,
stracił wszystko to, co miał,
nawet to słynne „raz, dwa trzy”.
Biedny walc, biedny walc,
stracił wszystko to, co miał,
biedny walc - stracił on, a my?*

*Nie mogłem tego znieść,
tych smutnych scen,
ruszyłem wolno tam,
gdzie zespół grał,
basista banknot wziął i spytał: „co”?,
niech zabrzmie byle co,
nie walc, nie walc.*

Ref.

*Biedny walc, biedny walc,
stracił wszystko to, co miał,
nawet to słynne „raz, dwa trzy”.
Gdzie ten walc, gdzie ten walc,
elegancja wielkich sal,
prosty wdzięk, lekkość, gracja, styl?*

*Biedny walc, biedny walc
stracił wszystko to, co miał,
nawet to słynne „raz, dwa trzy”.
Biedny walc, biedny walc,
stracił wszystko to, co miał,
biedny walc - stracił on, a my?*

*Biedny walc, biedny walc
stracił wszystko to, co miał,
nawet to słynne „raz, dwa trzy”.
Gdzie ten walc, gdzie ten walc,
elegancja wielkich sal,
prosty wdzięk, lekkość, gracia styl?*